STANOWISKO
Krajowej Rady i Krajowej Komisji Rewizyjnej
Polskiego Związku Działkowców

z okazji 45-lecia Polskiego Związku Działkowców

Jubileusz 45-lecia Polskiego Związku Działkowców jest okazją do przypomnienia znaczenia organizacji, która przez ponad cztery dekady pozostaje ogólnopolską, samodzielną i samorządną reprezentacją polskich działkowców. Jest to rocznica nie tylko formalnego powołania Związku, lecz także święto ciągłości, dorobku i siły społecznego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

PZD nie powstał w historycznej próżni. Był urzeczywistnieniem dążeń środowiska działkowców, które już przed 1939 r. dostrzegało potrzebę jednoczenia rozproszonych inicjatyw ogrodowych i budowy silnej, ogólnopolskiej reprezentacji. Polski ruch ogrodnictwa działkowego miał już wówczas własną tradycję, społeczne zaplecze i przekonanie, że ogrody działkowe powinny być trwałym elementem życia rodzin, miast i lokalnych wspólnot. Wojna przerwała ten rozwój, a po jej zakończeniu ruch działkowy funkcjonował w nowych warunkach ustrojowych i organizacyjnych.

Po II wojnie światowej ogrodnictwo działkowe rozwijało się przez wiele lat w powiązaniu ze strukturami zewnętrznymi, w szczególności ze związkami zawodowymi. Działkowcy tworzyli ogrody, budowali ich infrastrukturę, rozwijali życie społeczne i gromadzili znaczny dorobek, ale brakowało im w pełni samodzielnej i samorządnej organizacji, która reprezentowałaby wyłącznie ich interesy i odpowiadała za sprawy ogrodów. Potrzeba powołania takiej organizacji wynikała z rozwoju samego ruchu działkowego oraz z przekonania, że sprawy działkowców powinny pozostawać w rękach samych działkowców.

Przełom nastąpił na początku lat osiemdziesiątych, w okresie silnego ożywienia społecznego, wzrostu znaczenia idei samorządności i powszechnego dążenia różnych środowisk do większej podmiotowości. W tych okolicznościach również działkowcy jasno sformułowali potrzebę wyodrębnienia własnej organizacji, zdolnej samodzielnie prowadzić sprawy ogrodów, rozwijać je i chronić prawa użytkowników działek. Efektem ich aspiracji była ustawa z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych, która stworzyła podstawy prawne do powołania Polskiego Związku Działkowców jako ogólnopolskiej, samodzielnej i samorządnej organizacji działkowców.

Powołanie PZD nadało wieloletnim oczekiwaniom środowiska trwałą formę organizacyjną i prawną. Działkowcy uzyskali własną organizację, zdolną reprezentować ich interesy, rozwijać ogrody i występować w imieniu

społeczności użytkowników działek. Był to moment przełomowy, ponieważ sprawy ogrodów znalazły się w rękach samych działkowców, a ruch ogrodnictwa działkowego otrzymał jednolitą, ogólnopolską reprezentację.

PZD stał się strażnikiem tradycji polskiego ogrodnictwa działkowego. Objął dorobek wcześniejszych pokoleń, ale nie ograniczył się wyłącznie do administrowania istniejącymi ogrodami. Przeciwnie — w okresie swojej działalności Związek doprowadził do ogromnego rozwoju POD, niemal podwajając liczbę działek. Dzięki niemu kolejne setki tysięcy rodzin uzyskały dostęp do własnego miejsca wypoczynku, uprawy ziemi, kontaktu z przyrodą i aktywności społecznej. Było to osiągnięcie o wielkim znaczeniu zwłaszcza dla mieszkańców miast, rodzin pracowniczych, seniorów i osób, dla których zwłaszcza w kryzysie lat 80-tych działka była nie tylko formą rekreacji ale narzędziem do poprawy egzystencji rodziny.

Dorobek ten nie powstał sam. Złożyła się na niego praca setek tysięcy działaczy społecznych, którzy przez dziesięciolecia, na wszystkich poziomach organizacji, dokładali swoją cegiełkę do budowy PZD. Byli to działkowcy pracujący w zarządach ogrodów, komisjach, strukturach okręgowych i krajowych, społeczni instruktorzy ogrodniczy oraz wszyscy ci, którzy podejmowali codzienny trud prowadzenia spraw ogrodów, rozwiązywania problemów, organizowania gruntów i prowadzenia inwestycji i jednoczenia środowiska działkowców. To ich społeczna praca nadała PZD realną siłę i uczyniła ze Związku organizację zakorzenioną w ogrodach, bliską działkowcom i zdolną do działania w sprawach najważniejszych.

Szczególne znaczenie działalności PZD ujawniło się po przemianach społeczno-gospodarczych 1989 r. W warunkach transformacji ustrojowej, prywatyzacji, komercjalizacji przestrzeni i rosnącej presji inwestycyjnej zaczęto kwestionować potrzebę dalszego istnienia POD. Ogrody bywały traktowane jako relikt minionego systemu, przeszkoda w zagospodarowaniu atrakcyjnych terenów miejskich albo rezerwa gruntów pod inne cele. Pojawiały się koncepcje daleko idącego ograniczenia, a nawet całkowitej likwidacji ogrodnictwa działkowego.

Właśnie w tym czasie okazało się, jak wielkie znaczenie ma istnienie silnej, ogólnopolskiej reprezentacji działkowców. Dzięki PZD polskie ogrodnictwo działkowe nie podzieliło losu wielu niekomercyjnych dziedzin życia społecznego, które po 1989 r. uległy marginalizacji, rozproszeniu albo niemal całkowitemu unicestwieniu. Doświadczenia innych państw, w tym Czech i Słowacji, pokazują, że brak silnej ogólnokrajowej organizacji zdolnej bronić ogrodów i działkowców może prowadzić do głębokiego osłabienia ruchu działkowego. W Polsce temu scenariuszowi przeciwstawił się PZD — organizacja oparta na jedności, samorządności i społecznej aktywności działkowców.

Największym osiągnięciem Związku z tego czasu jest to, ogrody działkowe w Polsce nadal oddają do dyspozycji społeczeństwa milion działek. Była to obrona nie tylko terenów zielonych, lecz przede wszystkim dorobku miliona rodzin polskich działkowców: ich pracy, nakładów, nasadzeń, altan, więzi rodzinnych i społecznych, a także prawa do niekomercyjnego wypoczynku w otoczeniu przyrody. Dzięki PZD ogrody nie zostały sprowadzone do roli gruntów oczekujących na zabudowę, ale zachowały swój społeczny, rodzinny i ogrodniczy charakter.

Autorami tego sukcesu są przede wszystkim pokolenia społecznych działaczy PZD. To oni, często bez rozgłosu, przez lata bronili ogrodów, prowadzili zebrania, przygotowywali dokumenty, zabiegali o tereny, organizowali inwestycje, reprezentowali działkowców wobec władz publicznych i budowali jedność środowiska. Bez ich pracy, determinacji i odpowiedzialności nie byłoby możliwe zachowanie blisko miliona działek dla przyszłych pokoleń. PZD jest więc nie tylko strukturą organizacyjną, ale także pomnikiem społecznej pracy wielu pokoleń polskich działkowców.

PZD był również inicjatorem działań, które doprowadziły do ustawowego zabezpieczenia podstaw funkcjonowania ogrodów. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r., a następnie ustawa z 2013 r., pozwoliły utrwalić prawa działkowców i potwierdzić znaczenie ROD w systemie prawnym. Szczególne znaczenie miał obywatelski projekt ustawy o ROD, który nie tylko ujawnił ogromną skalę społecznego poparcia dla ogrodów, ale również udowodnił zaufanie, jakim Związek cieszy się ze strony działkowców. Pokazał, że za PZD stoją nie anonimowe struktury, lecz realna wspólnota miliona rodzin, gotowa upomnieć się o swoje prawa.

Po 2013 r. zaczęto coraz wyraźniej dostrzegać znaczenie ROD. Rosnąca świadomość ekologiczna sprawiła, że zaczęto postrzegać je nie tylko jako miejsce wypoczynku i uprawy, ale również jako ważny element zielonej infrastruktury miast i gmin. Ogrody wspierają bioróżnorodność, retencję wody, ograniczają skutki miejskich wysp ciepła i zapewniają mieszkańcom dostęp do zieleni. Ich społeczny potencjał szczególnie wyraźnie ujawnił się w czasie pandemii, gdy działki po raz kolejny okazały się bezpiecznym miejscem odpoczynku, aktywności, kontaktu z naturą i zachowania więzi rodzinnych.

Dziś rodzinne ogrody działkowe cieszą się powszechną akceptacją i uznaniem. Nie oznacza to jednak, że zniknęły zagrożenia. Zmienił się jedynie ich charakter. Coraz częściej nie przybierają one postaci otwartego ataku na ROD, lecz pojawiają się pośrednio — w przepisach, decyzjach planistycznych, opłatach lub rozwiązaniach, które nie uwzględniają szczególnego, społecznego charakteru ogrodów. Ostatnim przykładem są problemy dotyczące opłat za użytkowanie wieczyste, które pokazują, że nawet pozornie techniczne regulacje, jeżeli przy ich

tworzeniu ustawodawca nie uwzględni specyfiki ROD, mogą zagrozić fundamentalnym prawom działkowców i istnieniu ROD. Ujawniają również starą prawdę - PZD był i jest jedynym podmiotem życia publicznego, który potrafi dostrzec zagrożenie dla praw działkowców, zdiagnozować jego źródło i zgłosić propozycję jego rozwiązania.

Dlatego nie ulega wątpliwości, że PZD, ogólnopolski reprezentant środowiska działkowców jest nadal potrzebny. Historia uczy, że w sprawach najważniejszych działkowcy mogą liczyć przede wszystkim na siebie — na własny, zorganizowany, ogólnopolski ruch, którego emanacją jest Polski Związek Działkowców. To dzięki jedności, samorządności i społecznej aktywności działkowców możliwe było rozwijanie ogrodów, obrona miliona działek, uchwalenie ustaw zabezpieczających prawa działkowców oraz zachowanie ROD jako dobra wspólnego.

Jubileusz 45-lecia PZD jest więc nie tylko okazją do dumy, ale także do wyrażenia wdzięczności i szacunku wobec setek tysięcy działaczy społecznych, którzy przez lata tworzyli siłę Związku. Szczególne słowa pamięci należą się tym, których nie ma już wśród nas, a którzy swoją pracą, odpowiedzialnością i oddaniem współtworzyli dorobek PZD. To oni są współautorami sukcesu, jakim jest zachowanie blisko miliona działek dla obecnych i przyszłych pokoleń. Ich praca pozostaje trwałą częścią historii polskiego ogrodnictwa działkowego.

PZD pozostaje strażnikiem tej tradycji, reprezentantem działkowców i gwarantem, że rodzinne ogrody działkowe będą służyć także kolejnym pokoleniom. Dlatego Polski Związek Działkowców był, jest i pozostaje tak ważny dla przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych i życia społecznego w Polsce.

Krajowa Komisja Rewizyjna
Polskiego Związku Działkowców

Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
Krajowa Rada 1